

## UCHWAŁA

Dnia 30 listopada 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jacek Gudowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

SSA Roman Dziczek

w sprawie z powództwa Elżbiety M.  
przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Komendanta Głównego  
Policji i Prokuratora Okręgowego w W.  
o odszkodowanie,  
po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym  
w dniu 30 listopada 2011 r.,  
zagadnienia prawnego przedstawionego  
przez Sąd Apelacyjny  
postanowieniem z dnia 28 lipca 2011 r.,

"Czy ustanowiony w art. 14 ust. 4 ustawy z dnia 25 czerwca 1997 r. o świadku koronnym (tekst jednolity Dz.U. 07.36.232 ze zmianami) zakaz jakichkolwiek czynności dowodowych zmierzających do ujawnienia okoliczności o których mowa w ust. 1, 1b i 2 tego przepisu dotyczy także postępowań sądowych innych, niż postępowanie karne, w którym zapadło postanowienie w przedmiocie dopuszczenia dowodu z zeznań świadka koronnego, a jeśli tak, czy zakaz ten wiąże sąd w innych postępowaniach również po zakończeniu ochrony i pomocy, o których mowa w tym przepisie?"

podjął uchwałę:

**Zakaz dowodowy ustanowiony w art. 14 ust. 4 ustawy z dnia 25 czerwca 1997 r. o świadku koronnym (jedn. tekst: Dz.U. z 2007 r. Nr 36, poz. 232 ze zm.) dotyczy postępowania cywilnego i obejmuje także okres po ustaniu ochrony i pomocy, przewidzianej w tej ustawie.**

Uzasadnienie

W toku śledztwa prowadzonego przez Prokuraturę Okręgową w W. przeciwko członkom zorganizowanej grupy przestępczej podejrzanemu Sławomirowi H. przyznano status świadka koronnego, a jego konkubinę – powódkę Elżbietę M. – objęto programem ochronnym przewidzianym w ustawie z dnia 25 czerwca 1997 r. o świadku koronnym (jedn. tekst: Dz.U. z 2007 r. Nr 36, poz. 232 ze zm. – dalej: „u.ś.k.”). Powódka pozostawała pod ochroną od 2000 r. do 2008 r. Opuściła dotychczasowe mieszkanie, które zostało sprzedane, oraz oddała dokumenty osobiste, zwrócone jej po kilku miesiącach. Nie była zatrudniona, w związku z czym dostała status osoby bezrobotnej bez prawa do zasiłku; otrzymywała skromne wsparcie finansowe, wystarczające do zaspokajania podstawowych potrzeb życiowych. Po złożeniu zeznań w charakterze świadka w sprawie karnej, w której jej konkubent był świadkiem koronnym, popadła w depresję i stan długotrwałego stresu. Podejmowała próby samobójcze i przeszła zawał serca, w związku z czym w 2008 r. została uznana za osobę częściowo niezdolną do pracy; przyznano jej rentę w wysokości 1087,72 zł miesięcznie.

W pozwie skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa – Komendantowi Głównemu Policji i Prokuratorowi Okręgowemu w W. powódka zażądała odszkodowania, zadośćuczynienia i renty celem naprawienia szkody wynikającej z nienależytego wywiązywania się przez stronę pozwaną z obowiązków wynikających z ustawy. Twierdziła, że przyznana jej pomoc materialna i socjalna, a także ochrona osobista, odbiegała o gwarancji, jakie otrzymała przed przystąpieniem do programu ochrony świadka koronnego, przez co utraciła zarobki uzyskiwane wcześniej, jak też zmniejszyły się należne jej świadczenia z zabezpieczenia społecznego. Doznała także rozstroju zdrowia, co spowodowało zwiększenie wydatków. Wniosła o przesłuchanie wskazanych świadków i stron, domagając się zwolnienia ich z tajemnicy państwowej i służbowej oraz wystąpienia do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji o zniesienie klauzuli tajności dokumentów związanych z jej udziałem w programie ochrony świadka koronnego.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 29 września 2010 r. oddalił powództwo, uznał bowiem, że zawarty w art. 14 ust. 4 u.ś.k. zakaz dowodzenia dotyczący

okoliczności, o których mowa w ust. 1, 1b i 2 tego artykułu, obejmuje także postępowanie cywilne i powoduje niedopuszczalność – a w konsekwencji oddalenie – wniosków dowodowych zgłoszonych przez powódkę. Ponadto Sąd Okręgowy stwierdził, że programowi ochrony świadka koronnego powódka poddała się dobrowolnie, licząc się z określonymi rygorami i niedogodnościami, które mogły negatywnie wpłynąć na jej stan zdrowia oraz sytuację życiową, w tym status finansowy. Sąd pierwszej instancji podkreślił, że ani ustawa o świadku koronnym, ani rozporządzenia wykonawcze nie uzasadniają przyjęcia przez organy ścigania (Skarb Państwa) zobowiązania do zapewnienia świadkom koronnym i innym uprawnionym osobom zatrudnienia na określonych, oczekiwanych przez te osoby warunkach.

Rozpoznając apelację powódki, wytykającej m.in. naruszenia art. 14 ust. 4 u.ś.k., Sąd Apelacyjny – stwierdziwszy, że Sąd pierwszej instancji oddalił wszystkie wnioski dowodowe powódki zmierzające do wykazania zakresu ochrony, do której zobowiązała się strona pozwana oraz czy i w jakim zakresie wywiązała się ona z tego zobowiązania, a także czy i w jaki sposób powódka starała się wyegzekwować przyrzeczone środki ochrony – powziął poważne wątpliwości, którym dał wyraz w zagadnieniu prawnym przedstawionym Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia na podstawie art. 390 § 1 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Institucja świadka koronnego została wprowadzona do systemu polskiego prawa karnego w 1997 r. jako odpowiedź na szerzącą się przestępczość zorganizowaną. Chodziło o podniesienie wykrywalności i skuteczności ścigania karnego najpoważniejszych przestępstw i ich sprawców oraz wzmocnienie materiału dowodowego, nierzadko jako narzędzie przeciwko tzw. przestępczej zмовie milczenia. W ten sposób ustawodawca zmierzał do ujawnienia przestępstw popełnionych w zorganizowanej grupie lub związku przestępczym, a także trudnych do wykrycia przestępstw łapownictwa (zwłaszcza gospodarczego i sportowego), płatnej protekcji, nadużycia funkcji przez funkcjonariusza państwowego oraz „kupowania” głosów wyborczych.

Mówiąc najogólniej, świadkiem koronnym jest sprawca czynu (podejrzany), który przyjął korzystną propozycję organu ścigania co do wyłączenia odpowiedzialności karnej lub ukarania w zamian za zeznania obciążające innych sprawców. Świadek koronny nie podlega karze za przestępstwa lub przestępstwa skarbowe określone w ustawie, w których uczestniczył i które jako świadek koronny ujawnił. Korzysta także z innych przewidzianych ustawą przywilejów, ale też podlega jej surowemu reżimowi.

Zgodnie z art. 14 u.ś.k., w razie zagrożenia życia i zdrowia świadka koronnego lub osoby dla niego najbliższej, mogą oni być objęci ochroną osobistą oraz uzyskać pomoc w zakresie zmiany miejsca pobytu lub zatrudnienia, a w szczególnie uzasadnionych wypadkach można wydać im dokumenty umożliwiające używanie innych niż własne danych osobowych – także uprawniające do przekroczenia granicy państwowej – jak również mogą uzyskać inną pomoc, w tym w szczególności w przeprowadzeniu zabiegu chirurgicznego (także operacji plastycznej) usuwającego charakterystyczne elementy wyglądu. Osoby objęte programem ochrony osobistej i pomocy mogą również otrzymać wsparcie w zakresie opieki zdrowotnej oraz świadczenia finansowe na pokrycie kosztów utrzymania (por. rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 18 października 2006 r. w sprawie udzielania ochrony i pomocy świadkom koronnym i innym uprawnionym osobom, Dz.U. Nr 201, poz. 1480). Jednocześnie ustawodawca postanowił (art. 14 ust. 4 u.ś.k.), że niedopuszczalna jest czynność dowodowa zmierzająca do ujawnienia okoliczności dotyczących ochrony osobistej i pomocy (art. 14 ust. 1, 1b i 2 u.ś.k.).

Nie wnikając w doktrynalne spory dotyczące terminologii używanej w nauce sądowego prawa dowodowego, można stwierdzić, że niedopuszczalność czynności dowodowych zmierzających do ujawnienia określonych w ustawie okoliczności oznacza ustanowienie przez prawodawcę bezwzględnego – nieprzewidującego wyjątków – zakazu dowodowego w tym zakresie. Celem tego zakazu jest ochrona osób objętych ochroną i pomocą, a także zachowanie najwyższej poufności stosowanych metod operacyjno-śledczych oraz innych działań służb dotyczących świadka koronnego i jego najbliższych. Procesowym skutkiem tego zakazu jest niemożność dopuszczania i przeprowadzania określonych dowodów, nawet

wówczas gdy mają one istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Czynność dowodową w rozumieniu ustawy o świadku koronnym należy zresztą pojmować szerzej, tj. jako każdą czynność z zakresu dowodów mogącą doprowadzić do ustalenia (ujawnienia) okoliczności, o których mowa w art. 14 ust. 4, a więc np. stosowanie przez sąd domniemań dowodowych (art. 231 k.p.c.) lub zwracanie uwagi stron na fakty znane sądowi z urzędu (art. 228 § 2 k.p.c. i art. 168 zdanie drugie k.p.k.). W ten sposób ustawodawca gwarantuje bezpieczeństwo zainteresowanych osób oraz skuteczność dostarczanej im pomocy, a także zapewnia funkcjonowanie instytucji świadka koronnego oraz pozwala optymalnie wykorzystać jej procesowe i społeczne pożytki.

W tej sytuacji, zważywszy na doniosłą rolę ochronną omawianego zakazu dowodowego oraz jego podstawowe znaczenie dla użyteczności świadka koronnego oraz celów wiązanych z tą instytucją, należy przyjąć, że zakaz ten dotyczy także postępowania cywilnego i stwarza kolejne ograniczenie dowodowe, obok istniejących już w tym postępowaniu, uregulowanych w kodeksie postępowania cywilnego, ograniczeń dowodowych o charakterze przedmiotowym lub podmiotowym (por. art. 261 § 2, art. 259 pkt 2 i 247). Przeciwno temu stanowisku nie przemawia treść art. 1 u.ś.k., z którego wynika, że przepisy ustawy o świadku koronnym stosuje się w sprawach karnych o określone przestępstwa i przestępstwa skarbowe, co może sugerować, że także art. 14 u.ś.k. ma zastosowanie tylko w tych sprawach. Systematyka ustawy o świadku koronnym wskazuje na jej dwie odrębne części; pierwsza (art. 1–13) reguluje pozycję oraz rolę świadka koronnego w postępowaniu karnym, druga natomiast (art. 14–23) dotyczy jego ochrony osobistej – i pomocy – poza procesem, z uwzględnieniem osób najbliższych. W tej sytuacji dokonane w art. 1 zwężenie pola działania ustawy do określonych spraw karnych nie może oddziaływać na unormowania zawarte w części drugiej, dotyczące pozaprocessowej sytuacji świadka i jego najbliższych, a w szczególności jego bezpieczeństwa osobistego i materialnego. Nie można przy tym pomijać, że wyłączenie omawianego zakazu dowodowego w postępowaniu cywilnym mogłoby doprowadzić do obezwładnienia instytucji świadka koronnego, a w skrajnych wypadkach zachęcać do podejmowania przez środowiska przestępcze skutecznych prób ustalenia tożsamości świadka koronnego i miejsca

jego zamieszkania (pobytu) w celu wzięcia odwetu za ujawnienie przestępstwa i złożenie obciążających zeznań. Tak więc wszystkie argumenty przemawiają za stanowiskiem, że zakaz dowodowy przewidziany w art. 14 ust. 4 u.ś.k. dotyczy także postępowania cywilnego.

Podjmując postawioną w przedstawionym do rozstrzygnięcia kwestię, czy omawiany zakaz dowodowy obowiązuje także po ustaniu ochrony i pomocy, należy podkreślić, że ustawa nie czyni w tym zakresie jakichkolwiek rozróżnień, a racje i argumenty przemawiające za działaniem zakazu w czasie trwania ochrony i świadczenia pomocy pozostają aktualne również po upływie tego czasu. Należy przy tym pamiętać, że niektóre formy ochrony i pomocy nie mogą być „cofnięte”, wywołują bowiem trwałe skutki, np. zmiana tożsamości albo zmiana wyglądu dokonana w wyniku zabiegu chirurgicznego. Umożliwienie w takim przypadku prowadzenia dowodów na okoliczności przewidziane w art. 14 ust. 1 u.ś.k. podważałoby cel instytucji świadka koronnego, niezależnie od tego, czy ochrona i pomoc ustały.

Za przyjęciem, że omawiany zakaz dowodowy obowiązuje po upływie okresu ochrony i pomocy przemawia także art. 23 pkt 2 u.ś.k., w którym informacje dotyczące ochrony świadka koronnego i osób mu najbliższych oraz dostarczanej im pomocy zakwalifikowano jako tajemnicę państwową, a obecnie – zgodnie z art. 5 ust. 1 pkt 7 ustawy z dnia 5 sierpnia 2010 r. o ochronie informacji niejawnych (Dz.U. Nr 182, poz. 1228) – jako informacje niejawne objęte klauzulą „ściśle tajne”. Ochrona tych informacji na równi z informacjami dotyczącymi niepodległości, suwerenności lub integralności terytorium państwa, bezpieczeństwa wewnętrznego i porządku konstytucyjnego, gotowości obronnej, a także bezpieczeństwa funkcjonariuszy, żołnierzy oraz pracowników wywiadu i kontrwywiadu (art. 5 ust. 1 pkt 1–6 wymienionej ustawy) świadczy o dużej wadze, jaką ustawodawca przywiązuje do bezpieczeństwa świadka koronnego i osób mu najbliższych – także świadka, o którym mowa w art. 184 k.p.k. – oraz programu ochrony i pomocy. Okoliczność ta nie może być pomijana przy ocenie czasowego zakresu zakazu dowodowego, który jest przedmiotem analizy w niniejszej sprawie.

Oczywiście, nie uszło uwagi Sądu Najwyższego, że działanie analizowanego zakazu dowodowego może doprowadzić do ograniczenia, a niekiedy do odjęcia określonego kręgowi osób prawa do sądu, należy jednak uznać to obciążenie za immanentnie związane z funkcjonowaniem instytucji świadka koronnego. Przyjmuje się, że w razie kolizji różnych wartości konstytucyjnych, niezbędne jest ich wszechstronne wyważenie; ochrona bezpieczeństwa publicznego przed szczególnie groźną przestępczością zorganizowaną uzasadnia w pewnych przypadkach odstąpienie od uznawanych i stosowanych w demokratycznym państwie prawnym zasad procesowych. W związku z tym omawiany zakaz dowodowy nie może być *de lege lata* kwestionowany, choć stan normatywny w aspekcie ochrony cywilnoprawnej na osi świadek koronny (osoba bliska objęta ochroną) – Skarb Państwa – osoba trzecia należy ocenić krytycznie. Nie może to jednak wpływać na treść uchwały.

Z tych względów orzeczono, jak na wstępie.